

Winy zostały, znalezione

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 21.08.2018, 19:15:50

W końcu razie znalazł go prezes Stadniny Koni Michał, ów **Maciej Grzechnik**. Jak wiadomo - był, on w tym roku tym, który dowodził, przygotowaniem do aukcji, a potem jej przebiegiem. Nawet on przyznaje, że aukcja zakończyła się klęską..., choć ubrał to w eufemistyczny zwrot, że **spółka, ki nie uzyskała, y optymalnego wyniku finansowego**. To cytat z raportu, jaki wysmarował, prezes Grzechnik do swojego zwierzchnika, czyli dyrektora generalnego KOWR. A tym winnym, na którego pan Grzechnik zrzuca całą odpowiedzialność, jest aukcjoner – **Marek Grzybowski**. Wiewiórki podrzuciły mi ten raport, ale pod pewnymi warunkami. Jednym z nich jest taki, że nie mogłem go opublikować w całości. Mogłem go streścić i zamieszczać z niego cytaty.

No to zacznijmy mniej wiaciej od początku...tku. Kilka cytatów. *Aukcjoner – niepraktykuj...cy niemal od 15 lat – bez znajomości aktualnych warunków na rynku koni arabskich, nierozpoznaj...cy klientów i przedmiotu ich zainteresowania, walnie przyczyniła się do obniżenia wyniku aukcji. /.../ Brak kontaktu z...; i nierozpoznawanie klientów powodowało niepotrzebne przerwy w licytacji, tam gdzie aukcja powinna się już skończyć, a kończenie jej tam, gdzie powinna jeszcze trwać. Liczne pomyłki merytoryczne, uporczywe licytowanie w złotych, ewentualnie w dolarach, gdzie zdarzyło się przybicie transakcji w złotych! co ogłosił, aukcjoner. /.../ Kuriozalne... była, a te kilkakrotna sytuacja, w której aukcjoner namawia właściciela do sprzedaży, a nie klienta do kupna sówami: – proponuj przyjąć... (ofertę). /.../ Aukcjoner także, zgodnie z przyjętą... praktyką..., otrzymał, przed aukcją... informację o cenach rezerwowych wystawionych do licytacji koni. Wiedza ta jednak, została, a przez aukcjонера wykorzystana ze szkodą... dla osiągniętych kwot sprzedaży. /.../ Tak więc znając ceny rezerwowe, licytator po ewentualnym ich osiągnięciu, ze szkodą... dla spółki, która, czyż, licytacją, czasem odbywało się to w zadziwiający sposób, w szybkim tempie przybijając...c transakcją młotkiem. Potem prezes Grzechnik przytacza grzechy Marka Grzybowskiego przy licytacji konkretnych klaczy, czyli pozycji z katalogu nr 1, 2, 6, S/5 (chyba nr 5 z Summer Sale?), 21 i 5. Nie był, em na aukcji, więc nie potrafił się ustosunkować do licznych zarzutów w stosunku do Marka Grzybowskiego wyartykułowanych w tym raporcie. Na ile są... są, uszne, a na ile jest to robienie z igły wideł. Bo, że jest to próba wybielenia siebie i znalezienie kozła ofiarnego, to nie ulega wątpliwości. Tym winnym Maciej Grzechnik zrzuca na aukcjонера tym atwiej, że – jak wynika z raportu – aukcjoner został, mu narzucony. To by się zgadzało, bo wiewiórki donosiły mi, że to sam prezes Grzechnik planował, być aukcjonerem (już to wszak robił, podczas kilku przetargów). Dwie refleksje na marginesie tego donosu. Po pierwsze – prezes Grzechnik próbuje ratować swój tyłek, ale chyba mu się to nie udało – oto co ustalił, reporter RMF FM Paweł, Balinowski (<https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news...rabski-to-efekt-klapy-pri,nld,2621278>). Po drugie – teraz zwracam się do Marka Grzybowskiego. Jesteś zdaje się prawniczych poglądów i rzędny PiS – z tego co wiem – Ci ucieszyły. Napisał, e nawet gdzieś, że teraz możesz być dumny z tych, którzy zarządzą... nasz... ojczyzn... (może nie jest to doskonały cytat, ale chodzi o*

sens). Ogólne poglądy polityczne (do których każdy ma prawo) to co innego, a to co wyczynia, minister **Krzysztof Jurgiel** i jego hordy w obszarze państwowej hodowli koni arabskich – to drugie. Zapisał się do rady ds. hodowli koni, jak... powołał, a minister Jurgiel. Po jakimś czasie zrezygnował (i dobrze). Teraz podjął współpracę z tą... hordą... po raz drugi. I co warto by o? **Marek Szewczyk** PS. Marku, jakbyś chciał, poznać treść całego paszkwilu na Ciebie, to niestety, nie będę mógł Ci służyć, bo innym z warunków, jakie muszą dochować, jest to, że nie mogę tego raportu nikomu przekazać. Ale jak się zwrócisz do panów z KOWR, to Ci chyba nie odmówią... Zatrudnili Cię, to powinni Ci też pokazać, jak Twoja praca została oceniona przez głównego organizatora aukcji.